

Sygn. akt II Ca 354/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Zbigniew Ciechanowicz (spr.)
Sędziowie:	SO Agnieszka Bednarek - Moraś SO Marzenna Ernest
Protokolant:	Mariusz Toczek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 października 2015 roku w S.

sprawy z powództwa **Syndyka Masy Upadłości (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w S.**

przeciwko D. K.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 15 października 2014 roku, sygn. akt I C 41/13

uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie przed Sądem pierwszej instancji od dnia 1 października 2014 roku i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Uzasadnienie wyroku z dnia 7 października 2015 r.:

Wyrokiem z dnia 15 października 2014 r. Sąd Rejonowy Szczecin- Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie Wydział I Cywilny, sygn. akt I C 41/13 umorzył postępowanie ponad kwotę 24.699 zł (pkt 1.); oddalił powództwo Syndyka Masy Upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w S. przeciwko D. K. o zapłatę (pkt 2.) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.417 zł tytułem kosztów procesu (pkt 3.).

Sąd ustalił, że w 1996 roku spółka (...) zawarła z D. K. umowę, na mocy której pozwany wniósł określoną kwotę pieniężną, zaś przedsiębiorstwo zobowiązało się wybudować i przenieść na niego własność lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w S., przy ul. (...), o powierzchni ok. 66,7 m². W trakcie realizacji w/w umowy, inwestycja została odsprzedana spółce (...), która następnie zbyła majątek kolejnemu podmiotowi – spółce (...). Odbiór techniczny mieszkania odbył się w dniu 27 października 2005 roku. Lokal znajdował się wówczas w stanie niewykończonym. Pozwany z własnych środków doprowadził lokal do stanu umożliwiającego jego użytkowanie oraz wyposażył w

niezbędne urządzenia, a następnie w nim zamieszkał. D. K. wielokrotnie bezskutecznie domagał się od Prezesa Zarządu spółki (...) R. K. przeniesienia własności w/w lokalu mieszkalnego. R. K. jednak, cały czas tłumaczył się problemami technicznymi i przesuwiał datę zawarcia umowy. Ostatecznie umowy nie zawarto.

D. K. przez cały okres użytkowania w/w lokalu mieszkalnego uiszczal opłaty eksploatacyjne, składkę na fundusz remontowy oraz media. Od momentu powstania wspólnoty mieszkaniowej, wszelkie związane z administracją lokalu opłaty wpłacał na konto zarządcy nieruchomości – spółki (...). Z uwagi na charakter pracy (marynarz), D. K. często znajdował się poza domem. Podczas pobytów w kraju prowadził z innymi mieszkańcami rozmowy ze spółką (...), a w szczególności z jej prezesem R. K. w sprawie daty zawarcia umowy przenoszącej własność.

R. K. działając jako prezes zarządu spółki (...) sp. z o.o. w S. wniósł aportem do spółki (...) sp. z o.o. w S. własność zabudowanej nieruchomości położonej w S., dla której prowadzona była księga wieczysta nr KW nr (...), stanowiącą składnik majątku spółki (...).

W dniu 9 października 2006 roku została ogłoszona upadłość (...) sp. z o.o. w S., zaś syndykiem został wyznaczony J. T..

W skład masy upadłości weszły lokale mieszkalne położone przy ul. (...) w S..

Pismem z dnia 6 czerwca 2012 roku Syndyk Masy Upadłości (...) sp. z o.o. wezwał D. K. do zapłaty kwoty 24.679,00 złotych z tytułu użytkowania lokalu, poł. przy ul. (...) w S., żądając jednocześnie bieżącego regulowania należności z tytułu bezumownego korzystania z rzeczy, w miesięcznej kwocie 667 zł.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, iż na rozprawie w dniu 19.05.2014r. powód ostatecznie cofnął pozew ponad kwotę 24.699 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 29.06.2012r., zaś pozwany wyraził na to zgodę, nadto cofnięcie pozwu we wskazanym zakresie nie było zdaniem Sądu sprzeczne z prawem, zasadami współżycia społecznego, ani nie zmierzało do obejścia prawa (art. 203 §4 k.p.c.), uznano je więc za skuteczne i w związku z tym postępowanie w tej części na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy umorzył, o czym orzeczono w punkcie 1 wyroku

W dalszej kolejności Sąd Rejonowy wskazał. Iż powództwo o zapłatę kwoty 24.679 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29.06.2012r. nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy doszedł bowiem do przekonania, że (...) sp. z o.o. przekazała pozwanemu lokal mieszkalny nr (...) położony w S. przy ul. (...) na podstawie umowy protokołu zdawczo-odbiorczego, pozwany zaś otrzymał także klucze od tego lokalu i tym samym (...) sp. z o.o. umożliwiła pozwanemu korzystanie z tego lokalu. Sąd przyjął, że w tej sytuacji pomiędzy pozwanym a (...) sp. z o.o. nawiązany został stosunek użyczenia nr 4 położonego w S. przy ul. (...), na czas oznaczony, a mianowicie do dnia zawarcia z pozwanym umowy sprzedaży przedmiotowego lokalu.

Reasumując Sąd Rejonowy wskazał, iż pozwany zajmował do dnia 29 października 2005 r. przedmiotowy lokal na podstawie umowy użyczenia, a zatem posiadał tytuł prawny do tego lokalu. Skoro zaś posiadał tytuł prawny do tego lokalu, przeto powodowi nie należy się odszkodowanie za zajmowanie lokalu, w myśl przepisu art. 18 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego.

W ocenie Sądu Rejonowego również samoistna podstawę oddalenia powództwa mógłby stanowić przepis art. 5 k.c. Zdaniem Sądu nie sposób bowiem przyznać powodowi ochrony prawnej roszczenia w sytuacji, gdy na skutek niepodejmowania lub nieprawidłowego podejmowania czynności przez okres wielu lat nie poinformował pozwanego o tym, iż uważa, że zajmują lokal mieszkalny bez tytułu prawnego i że będzie naliczane mu odszkodowanie. Ponadto fakt, iż pozwany dwukrotnie uiścił cenę za zakup lokalu nie może pozostawać bez znaczenia dla oceny stanu faktycznego w kontekście przepisu art. 5 k.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł powód zaskarżając je w całości oraz wnosząc o przeprowadzenie przez Sąd II instancji dowodu z przesłuchania stron, zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie - uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od

pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za pierwszą i drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono mające istotny wpływ na wynik sprawy naruszenie przepisów postępowania:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych Sądu I instancji, polegającego na uznaniu, że pozwany i (...) sp. z o.o. w S., a następnie pozwany i (...) sp. z o.o. w S. oraz pozwany i Syndyk masy upadłości (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w S. związani byli umową użyczenia, co miało wpływ na rozstrzygnięcie, bowiem skutkowało uznaniem, że pozwany posiadał tytuł prawny do lokalu przy ul. (...) lh/1 w M. w okresie od 1 września 2002 r. do 31 maja 2012 r., a tytułem tym była umowa użyczenia, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy prowadzi do wniosku, że pozwany korzystał ze spornego lokalu bez tytułu prawnego,

- art. 149 § 2 k.p.c. poprzez nie zawiadomienie powoda, ani jego pełnomocnika o terminie rozprawy, która odbyła się w dniu 1 października 2014 r. oraz nie powiadomienie strony powodowej o zniesieniu terminu rozprawy wyznaczonego na dzień 20 października 2014 r., co doprowadziło do uniemożliwienia powodowi i jego pełnomocnikowi uczestniczenia w przesłuchaniu pozwanego,

- przepisu art. 302 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania powoda, pomimo że przeprowadzony został dowód z przesłuchania pozwanego, w sytuacji gdy powód, ani jego pełnomocnik nie byli zawiadomieni o terminie rozprawy, na którym Sąd zaplanował przesłuchanie stron.

Dodatkowo sformułowano zarzut ewentualny tj. zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, w tym:

- art. 710 kodeksu cywilnego poprzez błędne jego zastosowanie, w którego wyniku Sąd I instancji uznał, że pozwany posiadał tytuł prawny do lokalu przy ul. (...) lh/1 w M.,
- art. 104 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego poprzez błędne jego zastosowanie, mimo, że pozwany nie był stroną umowy użyczenia.

W uzasadnieniu skarżący przede wszystkim wskazał, iż na rozprawie w dniu 19 maja 2014 r. Sąd I instancji postanowił odroczyć rozprawę celem przesłuchania stron na dzień 20 października 2014 r. godz. 13.00 s. 217 Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie. Na rozprawie obecni byli powód wraz z pełnomocnikiem oraz pełnomocnik pozwanego. Sąd zobowiązał jednocześnie pełnomocnika pozwanego do wskazania, czy pozwany będzie mógł stawić się na rozprawie w dniu 20 października 2014 r.

Pismem, które wpłynęło do kancelarii pełnomocnika powoda w dniu 3 czerwca 2014 r. pełnomocnik pozwanego wniósł o przedłużenie terminu na wykonanie zobowiązania dotyczącego stawiennictwa pozwanego na rozprawie w dniu 20 października 2014 r.

W dniu 20 października 2014 r. powód wraz z pełnomocnikiem procesowym stawili się w Sądzie Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie. Wobec braku wyświetlenia sprawy na wokandzie przy sali nr 217, pełnomocnik powoda udał się do sekretariatu I Wydziału Cywilnego, gdzie poinformowano go, że rozprawa w przedmiotowej sprawie odbyła się w dniu 1 października 2014 r., a w dniu 15 października 2014 r. Sąd Rejonowy wydał wyrok oddalający powództwo.

W tym stanie rzeczy zdaniem apelującego uznać należy, że Sąd I instancji bezpodstawnie pominął dowód z przesłuchania powoda oraz uniemożliwił stronie powodowej uczestniczenie w przesłuchaniu pozwanego i formułowanie w stosunku do niego pytań.

Podkreślono, że Sąd Rejonowy ustalając stan faktyczny, w znacznym stopniu oparł się na zeznaniach pozwanego, w związku z czym uznać należy, że podnoszone naruszenie miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wywiedziona w przedmiotowej sprawie apelacja doprowadziła do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu Szczecin- Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie do ponownego rozpoznania.

Na wstępie rozważań koniecznym jawi się wskazanie, iż kontrola instancyjna zainicjowana wniesioną apelacją doprowadziła do ujawnienia w przedmiotowej sprawie uchybienia procesowego, o którym mowa w art. 379 pkt 5 k.p.c., skutkującego nieważnością postępowania, a tym samym koniecznością uchylenia wyroku, zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

Nieważność postępowania występuje wtedy, gdy strona postępowania wbrew swej woli zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części. Stwierdzenie, czy taki stan nastąpił, wymaga rozważenia, czy w konkretnej sprawie nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony oraz, czy pomimo zaistnienia tych dwóch przesłanek strona mogła bronić swoich praw. Tylko przy kumulatywnym spełnieniu tych wszystkich przesłanek można mówić o skutkującym nieważnością postępowania pozbawieniu strony możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Nie każde zatem naruszenie przepisów proceduralnych może być w ten sposób traktowane. Trzeba też zwrócić uwagę, że uczestnictwo w postępowaniu, podejmowanie czynności procesowych, udział w rozprawach i innych czynnościach jest prawem, nie zaś obowiązkiem strony, obowiązkiem sądu jest natomiast zapewnienie jej takiej możliwości (tak, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 404/09, LEX 590206). Przyjmuje się przy tym, że o nieważności postępowania z omawianej przyczyny można mówić wtedy, gdy strona została pozbawiona uprawnień procesowych wskutek wadliwego postępowania sądu, nie zaś w sytuacji, gdy na skutek własnego działania z uprawnień tych nie skorzystała.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd Okręgowy wskazuje, iż omawiana sytuacja, tj. pozbawienie strony możliwości obrony swych praw miała miejsce w przedmiotowej sprawie. Analiza akt prowadzi bowiem do przekonania, iż na skutek zaistniałych nieprawidłowości pełnomocnik powoda nie został prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 1 października 2014 r., a powód wezwany na rozprawę.

W tym względzie wskazania wymaga, iż z zapisu protokołu rozprawy z dnia 19 maja 2014 r. wynika, że celem przeprowadzenia dowodu z zeznań stron została ona odroczone na dzień 1 października 2014 r. (k. akt 273). Sąd zobowiązał również pełnomocnika pozwanego do wskazania w terminie 14 dni czy pozwany będzie mógł stawić się na wskazany termin z uwagi na charakter wykonywanej pracy, pod rygorem odmowy usprawiedliwienia jego nieobecności z tego powodu.

Z kolei w wywiedzionej w przedmiotowej sprawie apelacji powód podniósł, iż na rozprawie z dnia 19 maja 2014 r. Sąd odroczył termin rozprawy na dzień 20 października 2014 r. Jest to zatem termin odmienny od tego wynikającego z treści protokołu.

Sąd Okręgowy mając na względzie podniesiony zarzut oraz treść pisma przewodniego pełnomocnika pozwanego z dnia 2 czerwca 2014 r. (k. akt 279), w którym to w związku ze zobowiązaniem Sądu do wskazania czy pozwany stawi się na rozprawie w dniu 20 października 2014 r., wniósł on o przedłużenie terminu do powyższego ustosunkowania się, uznał podnoszony przez skarżącego zarzut za zasadny. Nadto w odpowiedzi na apelację pozwany potwierdził stanowisko powoda zgodnie z którym na rozprawie z dnia 19 maja 2015 r. Sąd Rejonowy odroczył termin rozprawy na dzień 20 października 2014 r. (k. akt 345).

Nie ulega nadto wątpliwości, iż niestawiennictwo na rozprawie z dnia 1 października 2014 r. pozbawiło powoda możliwości obrony, gdyż pominięto dowód z jego przesłuchania z uwagi na jego nieusprawiedliwione niestawiennictwo (k. akt 287), a nadto nie miał on możliwości uczestniczenia w przesłuchaniu pozwanego oraz

zadawania mu pytań z powodu nieobecności na rozprawie na ten dzień wyznaczonej. Tym samym Sąd prowadząc postępowanie uniemożliwił powodowi nieobecnemu na rozprawie z dnia 1 października 2014 r. obronę jego praw w przedmiotowym postępowaniu. Ma to tym bardziej istotne znaczenie, iż Sąd Rejonowy ustalając stan faktyczny w znacznej mierze oparł się na zeznaniach pozwanego dotyczących m.in. sposobu wejścia w posiadanie opisanego pozwem lokalu, uzgodnień dotyczących zasad korzystania z tego lokalu, czy postępowania Syndyka związanego z traktowaniem osób, które w podobny sposób korzystały z lokalu będących własnością upadłego. W oparciu przede wszystkim o ten dowód ustalono podstawę prawną relacji pozwanego z właścicielami budynku, w którym położony był lokal zajmowany przez D. K. oraz sformułowano tezę o nadużyciu przez powoda jego praw podmiotowych (art. 5 k.c.).

Wskazać tu należy na pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2015 r. wydanego w sprawie o sygn. akt II PK 189/14, gdzie stwierdzono, iż w zakresie pozbawienia strony możliwości obrony jej praw jako przyczyny nieważności postępowania, mieszczą się tylko te przypadki, gdy strona na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła brać udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutki tych wadliwości nie mogły być usunięte na następnych posiedzeniach wyznaczonych na rozprawę przed wydaniem wyroku w danej instancji. Pozbawienie strony możliwości obrony jej praw, aby mogło stanowić przyczynę nieważności, musi być całkowite i w sposób bezwzględny wyłączające możliwość obrony. Ta podstawa nieważności nie zachodzi w razie utrudnienia stronie popierania przed sądem dochodzonych roszczeń lub zarzutów.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, iż powód został pozbawiony możliwości obrony swych praw. Winien on bowiem zostać prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 1 października 2014 r. Jak wynika z protokołu w dniu tym odbyła się rozprawa, na której doszło do jej zamknięcia. W konsekwencji, wywiedziona apelacja spowodowała konieczność uchylenia postanowienia oraz przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Okręgowy zgodnie z brzmieniem art. 386 § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji winien podjąć czynności związane z wnioskami stron o ich przesłuchanie, w tym zmierzające do zapewnienia im udziału w wyznaczonej rozprawie.

Po tak dokonany uzupełnieniu materiału dowodowego konieczne stanie się zatem ponowne rozważanie zasadności pozwu, przy uwzględnieniu obecnego stanu faktycznego i stanowisk stron.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów postępowania znajduje uzasadnienie w treści art. 108 § 2 k.p.c.

SSO Marzenna Ernest SSO Zbigniew Ciechanowicz SSO Agnieszka Bednarek-Moraś